

DALIVAL

www.dalival.com

N°41

Kwiecień 2026

SŁOWO OD REDAKCJI

Drodzy partnerzy i klienci,
Bruno i ja jesteśmy na emeryturze od końca marca 2026 roku. Odchodzimy z wieloma emocjami, wspomnieniami, pasjami, doświadczeniami, wspólnymi chwilami, przyjaźniami, momentami czasem trudnymi, a przede wszystkim pięknymi sukcesami.

Z radością oddajemy nasze miejsce Emmanuelowi de Lapparent i Jean-René Gourdon. Dzięki odpowiednio 26- i 19-letniemu stażowi pracy ich kompetencje i cechy przyczynią się do wzmocnienia i rozwoju firmy Dalival. Kierowani naszymi pasjami, zawsze tworzyliśmy, rozwijaliśmy się, dążyliśmy do postępu i doskonalenia się. Emmanuel i Jean-René, dzięki swojej komplementarności, pracują już od ponad roku, aby być gotowymi do przejęcia pałeczki.

Przekazanie nastąpiło bardzo naturalnie 31 marca o północy. Bruno i ja chcemy podziękować Państwu za zaufanie okazane nam przez ostatnie 35-40 lat. Nigdy nie zapomnimy, że bez Was Dalival by nie istniał i nie moglibyśmy przeżyć tych wspaniałych lat razem z Wami.

Dziękujemy Wam!

Dziękujemy również całemu naszemu zespołowi, który zarówno w terenie, jak i w biurach codziennie pracuje, aby zapewnić Wam to, co najlepsze.

Z poważaniem,
**Thierry LIGONNIÈRE i
Bruno ESSNER**

DALIVAL scope



ODCHODZĄ NA EMERYTURĘ: THIERRY LIGONNIÈRE I BRUNO ESSNER

Thierry Ligonnière i Bruno Essner przeszli na emeryturę 31 marca 2026 r. Ich wiedza, praca i wpływ na branżę owocową są powszechnie uznawane i pozostawiają solidną spuściznę dla przyszłości firmy. Zapraszamy do zapoznania się z ich pożegnalnym wywiadem dla branży na [stronie 2](#).



AKTUALNOŚCI

Wywiad z Thierry'm Ligonnière'em i Bruno Essnerem

ZOOM

Nowości w zakresie owoców pestkowych

INFORMACJE

3 nowe podkłádki dla jabłoni

NOWE ODMIANY

Gruszka Kiara® i jabłko Cristal

KONTAKT



THIERRY LIGONNIÈRE I BRUNO ESSNER PRZESZLI NA EMERYTURĘ

Thierry Ligonnière i Bruno Essner przeszli na emeryturę 31 marca 2026 roku. Ich wiedza fachowa, praca i wpływ na branżę owocową są powszechnie uznawane i pozostawiają solidną spuściznę dla przyszłości firmy. Zapraszamy do obejrzenia ich pożegnального wywiadu dla branży:

Czy mógłby Pan opowiedzieć o swojej karierze zawodowej tym, którzy Pana nie znają?

Thierry:

Zacząłem w 1987 roku i do dziś pozostaję w tej branży z pasją. Firma DL Davodeau-Ligonnière została założona przez mojego ojca w latach 50tych XX wieku, a następnie rozbudowana przez mojego starszego brata, Guya. Pracowałem z bratem do 2011 roku, a kiedy odszedł, przejąłem jego obowiązki. Moja kariera zawodowa była przede wszystkim związana z handlem i rozwojem odmian. Oprócz rynku francuskiego, trwale zadomowiliśmy się w sąsiednich krajach. W latach 90tych do 2000 roku utworzyliśmy filie i stworzyliśmy sieć międzynarodowych partnerów. W 2000 roku grupa Terrena weszła do naszego kapitału, a w 2004 roku, wraz z Pépinières du Valois, stworzyliśmy IFO, naszą strukturę badawczo-rozwojową. W 2012 roku DL połączyło się z Pépinières du Valois, tworząc Dalival. Kontynuowaliśmy rozwój, w szczególności poprzez utworzenie spółek zależnych w Chinach i Indiach, a także wprowadzenie na rynek wielu nowych odmian. Ta fuzja jest wielkim sukcesem zarówno pod względem ludzkim, jak i biznesowym.

Bruno:

Po ukończeniu studiów w Tuluzie w 1984 roku miałem dołączyć do rodzinnej grupy zajmującej się produkcją owoców w południowo-zachodniej Francji, w której odbyłem praktykę dyplomową. Właśnie wtedy Pan Charles André, założyciel Pépinières du Valois, zaproponował mi pracę. Po niezapomnianym 15-miesięcznym pobycie w Anglii i Stanach Zjednoczonych znalazłem się więc w Pikardii, regionie, którego zupełnie nie znałem. Tam poznałem moją żonę Géraldine i 40 lat później nadal tam mieszkam. W szkółce nauczyłem się wszystkich zawodów, aż w końcu przejąłem jej kierownictwo w 1991 roku po nagłej śmierci Charlesa André, któremu wiele zawdzięczam, podobnie jak wszyscy, którzy z nim pracowali. Po okresie konsolidacji zwiększyliśmy nasz zasięg poprzez nabycie udziałów w kilku szkółkach we Francji i w Europie.

Od zawsze pasjonowały mnie badania i hodowla odmian, i poświęciłem się temu od początku mojej kariery. Utworzenie IFO w 2004 roku, poprzez połączenie działalności badawczo-rozwojowej DL i Pépinières du Valois, było zatem ważnym krokiem. 8 lat później obie firmy połączyły się całkowicie. Oprócz korzyści strategicznych było to dla mnie sposobem na zapewnienie sukcesji w firmie, co zawsze mnie martwiło od czasu nagłej śmierci Pana André w 1991 roku

Z czego jesteś dziś najbardziej dumny?

Thierry:

Od razu wymienilibym stworzenie wspianego, pełnego pasji i niezwykle kompetentnego zespołu; sieć partnerów handlowych, producentów, dystrybutorów, hodowców odmian i doradców technicznych; powstanie firmy Dalival; pozycję IFO na świecie; odmiany Choupette® Dalinette, Jazz® Scifresh, Tonik...; wprowadzenie na rynek Ifored wraz z marką Kissabel® (jabłka o czerwonym miąższu) oraz Samboa® (nasze trzy odmiany brazylijskie), ... i na pewno o czymś zapomniałem!

Bruno:

Te 40 lat obfitowało w spotkania i wydarzenia, a ja przeżyłem wiele pięknych chwil. Kiedy skończyłem studia, nie wyobrażałem sobie, że w ramach życia zawodowego można spotkać tak wiele wykwalifikowanych, interesujących, otwartych i sympatycznych osób na całym świecie. Ileż to było fascynujących rozmów! To zmieniło moje życie. Sadownictwo to jedna wielka rodzina na całym świecie.

Jakie były największe wyzwania w Twojej karierze?

Thierry:

Było ich wiele i na szczęście, bo uważam, że wyzwania to okazje do rozwoju, do zastanowienia się nad sobą i do pójścia naprzód. Ostatnim, bardzo znaczącym, był kryzys po Covidzie, w momencie wybuchu wojny na Ukrainie. Był on, i powiedzmy to wprost, nadal jest druzgocący na wszystkich poziomach branży. Szkółka i producenci zostali mocno dotknięci, a konsekwencje są długotrwałe. Wyszliśmy z tego, ale było to bolesne i pozostawi ślady.

Bruno:

Możecie sobie oczywiście wyobrazić, że w moim życiu zawodowym musiałem zmierzyć się z wieloma wyzwaniami i trudno jest wybrać jedno lub dwa. Wśród głównych wyzwań, z którymi musiałem się zmierzyć, nie klasyfikując ich w żadnej konkretnej kolejności, znalazło się przejście Pépinières du Valois w wieku 30 lat, sukces projektów ekspansji zewnętrznej, inwestycje w duże projekty tworzenia odmian, a ostatnio przekazanie Pépinières du Valois. Jednym z ostatnich wyzwań była niewątpliwie fuzja i dziękuję Thierry'emu Ligonnière'owi za zaufanie. Tworzyliśmy bardzo zgrany duet.

Jakie zmiany w branży wywarły na Panu największe wrażenie?

Thierry:

Nie ustalając kolejności, wymienilibym:

- konsolidację podmiotów wprowadzających produkty na rynek, które stały się bardziej profesjonalne i międzynarodowe, a także nawiązały szerszą współpracę;
- wzrost poziomu wiedzy technicznej producentów oraz poprawę jakości ich produktów;
- rozwój nowych odmian i wzrost popularności niektórych odmian „promowanych-klubowych”;
- oraz rosnące wymagania klientów dotyczące odmian, materiału roślinnego, a także usług

Bruno:

Kiedy wspominam początki mojej kariery, mam wrażenie, że istotną różnicą są ramy czasowe i przestrzenne. 40 lat temu nasze codzienne życie zależało bardziej od nas samych. Obszar naszej działalności (w tym obszar handlowy) ograniczał się do Francji i kilku sąsiednich krajów. Dzisiaj granice naszej działalności z każdym dniem się poszerzają. To samo dotyczy naszych klientów. Produkcja, która była kiedyś centrum działalności, współistnieje dziś z wieloma innymi, z pewnością uzasadnionymi, sprawami. Świat z każdym dniem się powiększa, a my jesteśmy od siebie bardzo zależni. Hodowla odmian, która zajmowała mnie przez długi czas, stała się znacznie bardziej profesjonalna i być może stoi u progu nowych wyzwań technologicznych.

Jak widzisz przyszłość sadownictwa i rynków?

Thierry:

Sadownik przyszłości będzie musiał wykazać się jeszcze większą kreatywnością

i profesjonalizmem: organizacją, wiedzą techniczną, doбором odmian i podkładek... oraz dążyć do stosowania genetyki bardziej odpornej na czynniki zewnętrzne.

Podmioty wprowadzające produkty na rynek będą musiały zapewnić producentom większą przejrzystość – to podstawa ich istnienia. Niektóre z nich będą musiały dostosować swoje procesy, jeśli chcą zdobyć zaufanie producentów-partnerów, a nie tylko dostawców. Owoce będą nadal spożywane: jabłka i banany pozostają dwoma głównymi gatunkami w światowej konsumpcji. Jednak produkcja owoców pestkowych i ziarnkowych będzie nadal ulegać zmianom: ocieplenie klimatu, dostosowania fitosanitarne, koszty produkcji, ewolucja nabywców, oczekiwania nowych pokoleń (jakość, zdrowie, środowisko)... to wiele wyzwań, którym należy sprostać w skali globalnej.

W tym kontekście kluczowe znaczenie dla zapewnienia dobrej rentowności i sprostania obecnym wyzwaniom będą miały czynniki ludzkie oraz genetyka, w tym odporne i wytrzymałe podkładki i odmiany. Wierzę, że nadchodzące pokolenia sprostają tym wyzwaniom, a firma Dalival będzie jednym z podmiotów, które przyczynią się do tego dzięki swojej genetyce i materiałowi szkółkarskiemu.

Bruno:

Nie uważam się za osobę kompetentną do przewidywania przyszłości zawodu sadownika.

Mam wrażenie, że produkcja będzie nadal koncentrować się w gospodarstwach o doskonałej znajomości technicznej, na najbardziej odpowiednich terenach, chyba że polityka publiczna podejmie drastyczne decyzje dotyczące niezależności żywnościowej. Innowacje będą nadal odgrywać dużą rolę w uzyskiwaniu odpornych produktów o stałej jakości smakowej przez cały sezon sprzedaży. Konsument będzie coraz bardziej wymagający w kwestii jedzenia. Musimy mu codziennie udowadniać, że nasz produkt naprawdę zasługuje na szczególne miejsce w jego diecie. Jestem optymistą, bo gracze z branży zawsze znajdą sposób, by się dostosować.



Thierry Ligonnière i Bruno Essner (w środku) w towarzystwie swoich następców, nowych dyrektorów firmy Dalival: Jean-René Gourdon (po lewej) i Emmanuel de Lapparent (po prawej)

NOWOŚCI W SEGMENTE OWOCÓW PESTKOWYCH: ODMIANY WYBRANE ZE WZGLĘDU NA WYDAJNOŚĆ

W coraz bardziej wymagających warunkach – zarówno pod względem agronomicznym, jak i handlowym – wybór odmiany pozostaje kluczowym czynnikiem sukcesu. Wybraliśmy dla Państwa **6 obiecujących odmian**, pochodzących z uznanych programów hodowlanych, łączących **jakość smakową, regularność plonów oraz dostosowanie do oczekiwań rynku**. Wszystkie te odmiany są **dostępne w szkółce**, zapraszamy do kontaktu.

DENFER C.O.V.: JĘDRNOŚĆ I REGULARNOŚĆ

Ta odmiana czereśni wyróżnia się **bardzo jędrnymi, ciemnymi owocami o doskonałych walorach smakowych**. Jej powolny rozwój pozwala poczekać na osiągnięcie pełnego koloru i zapewnia doskonałą trwałość podczas przechowywania. Wielkość owoców jest jednolita (28 mm), a plon regularny, bez przemienności. To wzór dla producentów poszukujących **czarnej, jędrnej i niezawodnej czereśni**. Wydawca: CEP Innovation



© CEP Innovation

SCP 342 C.O.V.: BEZPIECZEŃSTWO I WYDAJNOŚĆ

SPC 342 łączy w sobie dwie rzadko spotykane cechy: **doskonałą jędrność i bardzo dobrą odporność na pęknięcie**. Oferuje również dobry smak, jednolity rozmiar (28 mm) i regularną produkcję. Bez owoców podwojnych, nawet w gorących warunkach, stanowi **bezpieczne rozwiązanie zapewniające niezawodne zbiory**.

Wydawca: EVI



JULIUS C.O.V. (w trakcie): PÓŻNA MORELA O DUŻYM POTENCJALE

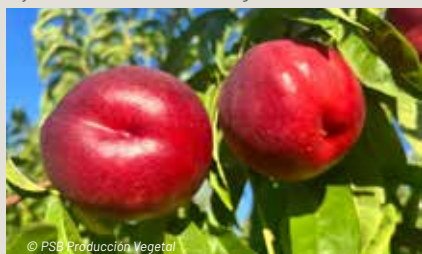
Julius to późna, samopylna odmiana, łącząca w sobie **bardzo wysoką wydajność i duże owoce (3A)**. Jej atrakcyjne, dwukolorowe owoce mają **soczysty i aromatyczny miąższ o bardzo dobrych walorach smakowych**. Doskonała alternatywa dla Farbaly, charakteryzująca się **wysokim potencjałem plonów i znacznie lepszymi walorami smakowymi**. Wydawca: New Cot



© New Cot

ALEGORIA C.O.V.: PÓŻNA I AROMATYCZNA NEKTARYNKA O BIAŁYM MIĄSZU

Alegoria to nektarynka o białym miąższu, która zachwyca **późnym kwitnieniem i późnym pączkowaniem**, co zapewnia ochronę przed przymrozkami. Jej okrągłe owoce, klasy A/AA, charakteryzują się **soczystym, słodkim, aromatycznym miąższem bez kwasowości**. Odmiana ta jest bardzo plenna i idealnie zastępuje odmianę Tifany C.O.V. w kalendarzu zbiorów. Wydawca: PSB Producción Vegetal

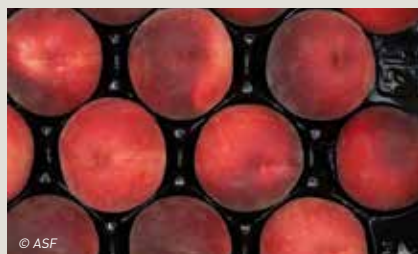


© PSB Producción Vegetal

SWEET PINKIE C.O.V.: NOWOCZESNOŚĆ I WYSOKA JAKOŚĆ SMAKOWA

Sweet Pinkie to owoc o bardzo jasnym kolorze i **cińkiej skórce**, odpowiadający aktualnym oczekiwaniom konsumentów. Jego biały miąższ jest **delikatny, soczysty i bardzo aromatyczny**, o doskonałych walorach smakowych. Drzewo, silne i łatwe w uprawie, sprawia, że jest to **nowoczesna alternatywa dla TonicSweet® Sweetreine C.O.V.**

Wydawca: ASF



© ASF

HONEY CRISP®: PÓŻNA I WYRÓZNIAJĄCA SIĘ ŻÓŁTA ŚLIWKA

Honey Crisp® wyróżnia się **chrupiącą konsystencją, wyjątkową jędrnością oraz intensywnym, słodkim aromatem**. Odmiana ta jest mało podatna na uszkodzenia skórki, a owoce są błyszczące i atrakcyjne (kalibru 50/55). Jej późna dojrzałość pozwala **poszerzyć ofertę żółtych śliwek o wysokiej jakości**.

Wydawca: IPS



© IPS

INFORMACJE

IFO: PRZEGLĄD 3 NOWYCH PODKŁADEK JABŁONI

Podkładka M9 straciła swoją pozycję monopolisty. W ciągu ostatnich 15 lat firma Dalival wprowadziła na rynek podkładkę Geneva® G11 C.O.V., a następnie M200 C.O.V., aby odpowiedzieć na problemy związane z żywotnością, replantacją i wydajnością, z jakimi borykają się sadownicy.

Istnieją również inne podkładki eksperymentalne, które zaczynają być oceniane w stacjach badawczych i są przedmiotem publikacji. Oto, co możemy napisać o 3 z tych podkładek*:

- **Geneva 935:** ta podkładka charakteryzuje się siłą wzrostu podobną do M26. Jest bardzo wydajna i bardzo szybko wchodzi w fazę owocowania, dając obfite plony już od drugiego roku. Podkładka ta może więc czasami być zbyt silna. Podobnie jak wszystkie odmiany Geneva, G935 jest odporna na choroby związane z replantacją, phytophthorą i zarazą ogniową. Jest jednak wrażliwa na mszycę i niektóre wirusy, dlatego na tej podkładce należy skrupieć wyłącznie materiał wolny od wirusów. G935 wydaje się bardzo obiecujący, ale potrzebujemy jeszcze więcej doświadczeń, zanim rozpoczniemy komercyjną produkcję drzew.

- **Geneva 969:** silniejsza niż poprzednia, wykazuje siłę wzrostu zbliżoną do M106. Uniwersytet Cornell opisuje ją jako bardzo wydajną, odporną na replantację, phytophthorę, zarazę ogniową i mszycę. Jest jednak szczególnie wrażliwa na warunki glebowe, które silnie wpływają na jej siłę wzrostu: oznacza to, że w niektórych sadach podkładka ma siłę wzrostu: M9, a w innych M106. Zgodnie z doświadczeniami amerykańskimi może to być dobrą podkładką dla odmian wrażliwych na parcha, ale w Europie mamy bardzo mało doświadczeń.

- **Geneva 214:** ta podkładka charakteryzuje się siłą wzrostu pomiędzy M9 a Geneva® G11 oraz wysoką wydajnością (podobną do G11 według naszych wstępnych obserwacji). Wydaje się to interesujące, ale zauważyliśmy również, że wielkość owoców jest nieco mniejsza. Jest ona również odporna na replantację, phytophthorę, zarazę ogniową i mszycę.

Obecnie sprzedajemy nasze odmiany na podkładkach M9, Geneva® G11 i M200. Pozostałe podkładki wymienione w tym artykule są nadal w fazie obserwacji.

*Informacje oparte na danych i obserwacjach zebranych do 2025 r. W zależności od przyszłych wyników informacje te mogą ulec zmianie.

